



Medexpress, 2019-10-24 14:15

PKPO: na takie zmiany w programie od dawna czekali pacjenci przewlekłą białaczką limfocytową



Fot. MedExpress TV

Poszerzenie programu lekowego dla pacjentów z przewlekłą białaczką limfocytową – zarówno z delecją 17 p i mutacją TP53, jak i bez tych zmian w genach - o innowacyjną terapię wenetoklaksem w skojarzeniu z rytuksymabem daje możliwość zabezpieczenia w leczeniu całej populacji chorych na ten rodzaj nowotworu krwi i to jest bezsporny sukces, którego nie powinno się podważać.

Nie można też pacjentów wprowadzać w błąd, twierdząc, że chorzy bez delecji/mutacji, którzy w tej chwili są leczeni *ibrutynibem*, pozostają bez żadnego dostępu do tego leku, ponieważ otrzymują go w ramach procedury RDTL i co najważniejsze w momencie, kiedy nastąpi wczesny nawrót lub oporność mają kolejną opcję leczenia. Do tej pory sytuacja była odwrotna, co zauważyła w swojej wypowiedzi minister Maciej Miłkowski. Do *wenetoklasu* - chorzy bez delecji czy mutacji - mieli od niedawna dostęp tylko w ramach RDTL, tak jak pan Edward Kantor, który w momencie oporności na *ibrutynib* musiał kupić lek za własne pieniądze. Dlatego też w tej procedurze pacjentów z *ibrutynibem* jest więcej, a z *wenetoklaksem* mniej.

Oczywiście w dobie indywidualizacji leczenia, najlepszy byłby pełny dostęp do obu leków i danie możliwości wyboru terapii lekarzowi i pacjentowi - czy tabletki przez kilka lat i po wystąpieniu oporności kolejne linie leczenia, czy 6 wlewów dożylnych (*rytuksymab*) przez pół roku i lek doustny z kontynuacją do 2 lat i możliwością zakończenia terapii po 2 latach. Nie zawsze jest to jednak w

<https://www.medexpress.pl/pkpo-na-takie-zmiany-w-programie-od-dawna-czekali-pacjenci-przewlekla-bialaczka-limfocytowa/>

danym momencie możliwe, a decydenci podejmują decyzje kierując się potrzebami, jak najszerzej grupy pacjentów, co zapewnia wprowadzenie *wenetoklaksu z rytuksymabem*. W takiej samej sytuacji jest też grupa pacjentów z przewlekłą białaczką szpikową, którzy mają dostęp do leku *ponatynib* jedynie w RDTL. Nie bez znaczenia w tej sytuacji są też oferty, jakie przedstawiają firmy. Jak wiemy nadal trwają rozmowy na ten refundacji tych leków i wszyscy powinni dołożyć starań, aby znalazły się one na następnej liście.

Otrzymujemy od pacjentów, lekarzy, ekspertów maile i telefony z podziękowaniami i gratulacjami, na forach internetowych prowadzonych przez pacjentów można przeczytać same pozytywne wypowiedzi, ponieważ na takie zmiany w programie od dawna czekali pacjenci przewlekłą białaczką limfocytową - mówi rzecznik Polskiej Koalicji Pacjentów Onkologicznych, Aleksandra Rudnicka i to daje - aktualny program nikogo nie wyklucza.

Źródło: PKPO